

Pięć Dwa, Odwrócenie

[Hans]

Guziki oczu

Wszyste w pomarszczoną poszewkę głowy

W przetarciach materiału włosy

Demonstrują teorię względności i chaosu

Zarost ukrywa małego chłopca

Oglądam w tafli lustra za 39,90

Halogeny świecą w promocji

Szczoteczką do zębów dwie w cenie jednej pieczołowicie poprawiam i formuję swój poranny uśmiech

[Hans & Deep]

Odwrócenie

Plecami do siebie

Odwrócenie

Plecami do siebie

To samotność

Samotność w sieci

[Hans]

Zużycie maskuje troskliwy kunszt

I chemiczna gładkość przesadnie drogich kremów

Samosugestia wsparta reklamą

Pobudza entuzjazm i wzmacnia efekt końcowy

Komandor melduje gotowość

Prezentuje garnitur wieszaków w grymasie

Uniformy wiszą smutno

Jednakowo szare, bezbarwne, podobne do siebie

[Deep]

Stoimy twarzą w twarz, patrzysz na mnie obojętnie

Zdawkowe słowa budzą wstręt ewidentnie

Poddany czynnościom zmywania podłogi

I wycierania blatu, brakuje nam tematu

Pochylać się nad zlewem, myślami, to za nami

Nasz zapach i wiara pożółkły z filarami

Nie widzę już przyszłości przez zabrudzone szyby

Wiem, byliśmy naprawdę, jesteśmy na niby

Patrzę z przedpokoju z ??? w dłoni

Jak wycierasz naczynia i odkładasz na miejsce

Trzęsie mi się broda, łzy ciekną policzkami

Daremnie, jesteś obrócona plecami

[Hans & Deep]

Odwrócenie

Plecami do siebie

Odwrócenie

Plecami do siebie

To samotność

Samotność w sieci

Odwrócenie

Plecami do siebie

Odwrócenie

Plecami do siebie

To samotność

Samotność w sieci